

## Na Piastowskim Szlaku

W dniach 10 – 12 maja 2016 r. odbył się międzyszkolny rajd w ramach projektu **„Tajemnice początków Państwa Polskiego – 1050. rocznica Chrztu Polski”**. Organizatorem wycieczki były „Stowarzyszenie Życzliwi Dwójce”, działające przy SP nr 2 w Kórniku oraz SP nr 1 w Kórniku. Projekt zdobył przychylną opinię komisji Urzędu Miasta, dzięki czemu został dofinansowany ze środków publicznych. W programie uczestniczyło 45 dzieci z gminy Kórnik.

Podczas trzydniowej wyprawy Szlakiem Piastowskim zwiedzono najważniejsze historyczne miejsca związane z początkami Państwa Polskiego, zostało przeprowadzonych kilkanaście atrakcyjnych zajęć edukacyjnych o charakterze dydaktyczno-wychowawczym.

Pierwszym punktem na wycieczkowej trasie był Ostrów Tumski w Poznaniu wraz z Bazyliką Archikatedralną, podziemiami oraz Bramą Poznania ICHOT. Przy okazji dzieci przespacerowały przez Śródkę, jedno z najstarszych miejsc w Poznaniu, gdzie podziwiały mural (dekoracyjne malowidło ścienne wykonane techniką 3D) zatytułowany „Opowieść śródecka z trębaczem na dachu i z kotem w tle”. Następnie, poprzez Skansen Miniatur Szlaku Piastowskiego w Pobiedziskach, dotarliśmy do grodziska Ostrów Lednicki – Wyspę Władców, gdzie zachowały się relikty pałacu książęcego z kaplicą, w której odkryto pozostałości dwóch gipsowych basenów chrzcielnych. Właśnie tutaj w kwietniu tego roku odbyły się uroczystości jubileuszowe. Częścią Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy jest też Wielkopolski Park Etnograficzny w Dziekanowicach – skansen, który odwzorowuje nie tylko wygląd tradycyjnej wsi wielkopolskiej: drewnianych zabudowań, sprzętów domowych i gospodarczych, strojów ludowych, ale również obraz życia codziennego jej mieszkańców. Dotarliśmy też do Bramy Trzeciego Tysiąclecia – sławnej, bardzo „młodzieżowej” Bramy Ryby na Polach Lednickich. Uwieńczeniem długiego dnia była wizyta w Katedrze Gnieźnieńskiej na Wzgórzu Lecha – miejsca koronacji królów Polski oraz kultu św. Wojciecha – Patrona Polski.

Głównym punktem następnego dnia wycieczki był pobyt w Muzeum Archeologicznym w Biskupinie. Gród w Biskupinie jest jednym z nielicznych stanowisk archeologicznych w Polsce, zawierających pełnowymiarowe rekonstrukcje osady obronnej kultury łużyckiej z okresu od XIV w. p.n.e. do ok. V w. p.n.e. Obejrzeliśmy wnętrza trzech odtworzonych chat i sprzęty jakimi posługiwali się mieszkańcy osady, wystawę muzealną pt. „Świt historii nad Jeziorem Biskupińskim”, a także XIX-wieczną zagrodę pałucką. Aktywnymi formami zwiedzania były warsztaty – lekcje muzealne: „Życie codzienne mieszkańców Biskupina” oraz „Bizuteria – rola nie tylko ozdobna”. „Objuczeni” oryginalnymi, nie zawsze użytkowymi pamiątkami, udaliśmy się w podróż do... Wenecji, korzystając oczywiście ze żnińskiej kolejki wąskotorowej. Popołudnie tego samego dnia spędziliśmy w Zaurolandii

w Rogowie, gdzie wędrując dwukilometrową ścieżką edukacyjną obejrzelśmy kilkadziesiąt modeli prehistorycznych gadów. Były to też godziny odpoczynku, dobrej zabawy i smacznych lodów (przez całą wycieczkę towarzyszyła nam upalna, letnia pogoda).

Ostatniego dnia, po opuszczeniu urokliwej Chomąży Szlacheckiej(!), gdzie gościliśmy w budynku „zielonej szkoły”, dotarliśmy do Inowrocławia. Głównym celem wizyty w tym uzdrowiskowym mieście (słynne tężnie) było pokłonienie się Królowej Jadwidze, zaklętej w marmurową postać idącą przez inowrocławski rynek, wtopioną w tłum współczesnych przechodniów.

I dalej – Kruszwica, przedpiastowski gród ze słynną Mysią Wieżą, legendą o złym Popielu, którego zjadły myszy i dobrym Piaście Kołodzieju, protoplaście dynastii Piastów. Po emocjach związanych z pobytem w mrocznych wnętrzach baszty, popłynęliśmy w godzinny rejs po malowniczym jeziorze Gopło. Nie zbacząc już z trasy do Kórnik, zatrzymaliśmy się jeszcze w Strzelnie, aby zwiedzić romańsko-barokową bazylikę Świętej Trójcy z unikatowymi siedmioma kolumnami pokrytymi płaskorzeźbą figuralną (w całej Europie, oprócz kolumn strzebińskich, zachowały się rzeźbione kolumny tylko w Hiszpanii w Santiago de Compostela oraz we Włoszech, w Wenecji) oraz Rotundę św. Prokopa – największą romańską świątynię w Polsce zbudowaną na planie koła (XII w.).

Pozytywnie zmęczeni, naładowani mnóstwem nowych wiadomości, emocjonalnych przeżyć, związanych z odbiorem dóbr kultury i sztuki oraz, a może przede wszystkim, patriotycznych wrażeń – wróciliśmy do naszego Kórnik, równie bogatego w historyczno-kulturowe wartości. (TL)